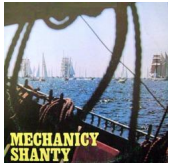


Mechanicy Shanty – Mechanicy Shanty (1989)

Written by bluelover

Sunday, 26 November 2017 15:02 -

Mechanicy Shanty – Mechanicy Shanty (1989)



1 Heave Away Santiano 2 Herzogin Cecille 3 Stara latarnia 4 Sześć błota stóp 5 Stare Swansea Town raz jeszcze 6 Paddy Works On the Railway 7 Plyńmy w dół do starej Maui 8 Hiszpanka z Callao 9 Pacyfik 10 Maringo 11 Żegluj 12 Lowlands Away 13 Marco Polo 14 Dziki włóczęga 15 Green Horn
ANDRZEJ BERNAT - harmonijka, akordeon, śpiew
HENRYK CZEKAŁA "SZKOT" - śpiew
LECH KLUPŚ - mandolina, gitara akustyczna, śpiew
SŁAWOMIR KLUPŚ - gitara akustyczna, śpiew
BARTOSZ LEDWOROWSKI - fłażolet, śpiew
JACEK LEDWOROWSKI - gitara basowa, gitara klasyczna, śpiew
PIOTR RUSZKOWSKI - banjo, gitara klasyczna, śpiew

Jedna z najważniejszych płyt w rozwoju polskiego rychu szantowego. Jednocześnie, jak przystało na Mechaników jest to album bardzo folkowy. Trudno po kilkunastu latach mierzyć się z płytą na której znajdują się niemal same żeglarskie przeboje, ale zobaczymy co da się z tym zrobić. Przede wszystkim płytę można podzielić na dwie części - szantową i folkowo-morską. Niby tradycyjne szanty to też folk, ale dokonując takiego podziału łatwiej uzmysłowimy sobie skąd wziął się dzisiejszy ruch szantowy i dlaczego wygląda tak a nie inaczej.

Zacznijmy od tradycyjnych szant - pieśni pracy. Najbliżej oryginału jest tu "Maringo". Twardy głos Szkota, anglojęzyczne wokale, to rzeczywiście brzmi jak pieśń pracy. Równie mocno kojarzy się z morskimi śpiewami stylizowana na tradycyjną szantę pieśń Kena Stephensa "Herzogin Cecille". Podobnie jest z "Sześć Błota Stóp", która to pieśń stała się nieodłączną towarzyszką żeglarskich imprez. "Paddy Works On The Rialway" to niewątpliwie pieśń pracy, choć raczej nie żeglarska. Ciekawi mnie natomiast angielska wersja tekstowa wykonywana przez Mechaników. Choć spotkałem się z kilkoma innymi wykonaniami, nigdy nie powtórzył się taki tekst jak tu.

Swoistym przejściem pomiędzy szantami a folkiem można nazwać mechanikowskie wersje

Mechanicy Shanty – Mechanicy Shanty (1989)

Written by bluelover

Sunday, 26 November 2017 15:02 -

"Lowlands Away" i "Santiano". Obie te pieśni znane są zarówno jako pieśni pracy, jak i piosenki folkowe. Pierwsza przypomina tu tradycję irlandzkich lamentów, druga to kolejny evergreen zespołu. Folkowe wcielenie Mechaników to przede wszystkim ukłon w kierunku tradycyjnego grania w stylu The Dubliners. Właśnie do tego zespołu porównywano ten debiutancki album najbardziej. Irlandzkie folkowe piosenki, takie jak "The Wild Rover" czy "Spanish Lady", w świadomości wielu słuchaczy funkcjonują dziś raczej jako "Dziki Włóczęga" i "Hiszpanka z Callao" Mechaników.

Z pozostałych utworów też możemy wyłowić perełki. Rozpoczynający płytę utwór "Żegluj!", pochodzący z Kanady to jeden z fajniejszych kawałków żeglarskich jaki wogóle napisano. Podobnie jest ze "Starą Latarnią" z tekstem Sławka Klupsia, z "Marco Polo" czy z nieśmiertelną "Maui". Dziś Mechanicy to trochę inny zespół, Sławek ma swoją Atlantyde, a Szkot po przygodzie z zespołem Ryczące Dwudziestki też śpiewa nieco inaczej. Jestem pewien że gdyby nie pierwsze nagrania grup takich jak Cztery Refy, Packet czy właśnie Mechanicy Shanty nie mielibyśmy tak prężnej sceny celtycko-folkowej. Wiele osób przez piosenkę żeglarską trafiło do środowiska folkowego. Między innymi dzięki tej płycie. ---TacleM, folkowa.art.pl

download (mp3 @160 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [mega](#) [4shared](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)